

Cyfrowa gazeta XXI wieku

Uprzedzając nadchodzące nieuchronnie zmiany związane z nowymi technologiami wprowadzanymi w przygotowaniu do druku i samym procesie drukowania gazet, firma Reprograf zorganizowała 21 czerwca w swojej warszawskiej siedzibie konferencję poświęconą nowoczesnym rozwiązaniom poligraficznym dla wydawców, redakcji i drukarni gazetowych.



Czego może oczekiwać branża od firmy Reprograf – mówił jej wiceprezes Tadeusz Figurski

Zaproszenia na tę press-tizową – jak ją określili organizatorzy – imprezę trafiały do zainteresowanych w sposób nietypowy, aczkolwiek zgodny z jej tematyką, mianowicie dołączone do jednego z wydań „Gazety Wyborczej”.

W krótkim wstępie wiceprezes Reprografu Tadeusz Figurski przypomniał, że firma działa na rynku już od 16 lat oferując rozwiązania zarówno w zakresie druku konwencjonalnego, jak i cyfrowego. Zatrudnia 97 osób, posiada 11 oddziałów na terenie kraju, a jej obroty w ub.r. wyniosły 140 660 000 zł. Bardzo istotną rolę w działalności firmy odgrywa dział serwisu podlegający działowi sprzedaży; ośrodki serwisowe znajdują się w Warszawie, Poznaniu, Łodzi i Krakowie. Od roku 2002 do chwili obecnej Reprograf zainstalował 119 systemów CtP, w tym nowoczesne systemy

w dwóch drukarniach gazetowych: Echo Media w Tarnobrzegu (2 systemy o łącznej wydajności 240 płyt/h) oraz Seregni Printing Group w Warszawie (1 system, 130 płyt/h).

Znana dewiza firmy „Od nas oczekuj więcej” dotyczy, jak powiedział T. Figurski, nie tylko dostaw sprzętu, oprogramowania i materiałów, ale także koncepcji. Zdradził też, że obecnie Reprograf pracuje nad projektem z dziedziny cyfrowego druku gazet na żądanie.

Część merytoryczną rozpoczął Jacek Hamerliński, niezależny konsultant branży poligraficznej, przedstawiając nową koncepcję w pełni cyfrowej przygotowalni gazetowej obejmującej nie tylko cyfrowe systemy CtP i system zarządzania produkcją, ale także cyfrowe systemy zabezpieczeń. Korzyści takiego rozwiązania to m.in.: formy gotowe do druku w kilkanaście minut, możliwość przesyłania danych z różnych miejsc (tu J. Hamerliński podkreślał zalety formatu TIFF/IT), lepsza jakość, większa niezawodność i wydajność. Możliwa jest także produkcja *just-in-time*, dzięki czemu firma zyskuje wolne moce produkcyjne do wykonywania zleceń zewnętrznych. System cyfrowy pozwala też ustalić dokładną odpowiedzialność zlecającego produkcję, czyli redakcji i wykonawcy – drukarni, która w tym układzie odpowiada tylko za druk.

Ważnym elementem nowoczesnej koncepcji cyfrowej przygotowalni jest również możliwość zautomatyzowania czynności, które kiedyś były wykonywane ręcznie. Niebagatelną rolę odgrywa internet umożliwiając np. podgląd i akceptację prac (w tym reklam) oraz edycję gazet na żądanie drukowanych na lotnisku, co już wkrótce – zdaniem J. Hamerlińskiego – będzie realizowane w praktyce. Cyfrowe wersje gazet to z pewnością istotny kierunek ich rozwoju, choć nie musi oznaczać zagrożenia dla tradycyjnej ich produkcji. W zasadzie w ramach istniejących już dziś możliwości można drukować gazetę techniką offsetowo-cyfrową i dzięki temu dotrzeć do większego grona czytelników.

Paweł Szpil i Dariusz Kosiński z Reprografu zaprezentowali rozwiązania dla gazet oferowane przez tę firmę. Oferta obejmuje zarówno systemy działające w technologii termicznej, jak i fioletowej. Składają się na nie: naświetlarki firm Screen i alfaQuest (cały zakres rozdzielczości od 1016 do 2540 dpi), płyty Kodak Thermal News Gold oraz Violet News, wywoływarki Glunz & Jensen, systemy perforująco-zaginające firmy 2B Präzision

wykorzystujące serwowmotory do precyzyjnego ustawiania płyt oraz oprogramowanie firm ACCSHH i Integration X (ta firma, debiutująca w Polsce, została przedstawiona w dalszej części konferencji).

Mówcy podkreślali zalety rastra hybrydowego Spekta 2 (rozdzielczość 1200 dpi), niestety niestosowanego jeszcze w naszym kraju, oraz systemu kontroli jakości naświetlonych płyt PQCS firmy ofs group, wdrożonego w kilku polskich drukarniach.

Ilustracją tej prezentacji były wydruki próbne wykonane na papierze gazetowym, które uczestnicy mogli obejrzeć w przerwie konferencji.

Natomiast o praktycznym działaniu systemu zainstalowanego przez Reprograf mówił **Lech Szczepański, dyrektor drukarni Echo Media** w Tarnobrzegu. Drukarnia ta, zbudowana od podstaw w Specjalnej Strefie Ekonomicznej, rozpoczęła działalność we wrześniu 2006. Jest ósmym zakładem w Polsce należącym do Grupy Mecom (dawniej Orkla). Jak wspominał dyr. Szczepański, początkowo miała to być mała drukarnia pracująca tylko na potrzeby trzech własnych gazet tego wydawcy. *Jednakże obserwując rynek lokalny i gazety na tym terenie doszliśmy do wniosku, że ta koncepcja mija się z celem* – stwierdził L. Szczepański. – *Podjęliśmy decyzję kupna większej maszyny i stworzenia większej drukarni, ponieważ okoliczne zakłady nie spełniały wymagań wydaw-*



Dyrektor Lech Szczepański tłumaczył, że m.in. dzięki CtP wstępne założenia produkcyjne drukarni Echo Media zostały przekroczone dwukrotnie; na drugim planie Dariusz Kosiński z Reprografu

ców i reklamodawców. Ostatecznie kupiono maszynę do druku coldset Colorman 35S o wydajności 70 tys. obr./h, dwie linie wyprowadzające produkt z maszyny oraz urządzenia *postpress*

Feraga. Do takiego zestawu potrzebny był bardzo szybki i wydajny system *prepress*, który zapewniłby też maksymalne skrócenie deadline'u, ponieważ ośrodki dystrybucji są oddalone od drukarni i należało szybko dostarczyć im gazetę. Z 5 ofert drukarnia wybrała ofertę Reprografu kupując 2 systemy CtP FasTRAK 150/v firmy alfaQuest sterowane oprogramowaniem Puzzle Flow firmy ACCHSH z modułem WebPairer (warto wspomnieć, że była to 50. wspólna instalacja Reprografu i ACCHSH). Początkowa wymagana przez drukarnię wydajność systemu miała wynosić 90 płyt/h, okazała się jednak za mała; musiało to być powyżej 120 płyt/h. Kupując 2 systemy uzyskano wydajność do 300 płyt/h. Cały system jest na tyle sprawny, że pozwala skrócić *deadline* do 5 minut; tyle trwa wykonanie 4 płyt z zesłanej

XML, dzięki czemu możliwa jest jego komunikacja z innymi działami wydawnictwa, a także współdziałanie z systemami innych firm. Od rozwiązań konkurencyjnych odróżnia go też wprowadzenie znaczących udogodnień dla działu reklam i ogłoszeń (moduł Adworkflow). Podstawowym modulem jest Outputworkflow przeznaczony do prac wydawniczych. Istnieje możliwość dostosowania go do pracy w drukarniach gazetowo-komercyjnych. W jego działaniu wykorzystywane są liczne moduły zewnętrzne, nie tylko te oferowane przez firmę w pakiecie. Cały system działa w oparciu o jeden komputer, a wszyscy użytkownicy korzystają ze standardowej przeglądarki internetowej. Liczba użytkowników – zarówno wewnętrznych, jak i zewnętrznych – jest nieograniczona.



Przy laptopach Bill Geller (z lewej) i Les Henderson z firmy Integration X...

strony i uruchomienie maszyny drukującej. *Było to dla mnie początkowo niewiarygodne* – przyznaje L. Szczepański. – *W starych drukarniach od zestania ostatniej strony do założenia płyty do maszyny upływało co najmniej pół godziny. Obecnie drukarnia wykonuje 15 000 płyt miesięcznie, a wstępne założenia produkcyjne zostały przekroczone dwukrotnie. W technologii CtF byłoby to niemożliwe. System obsługują 3 osoby: kierownik i 2 operatorów pracując na dwie zmiany. Jesteśmy w stanie w ciągu godziny wykonać 4 gazety 32-stronicowe w pełnym kolorze.*

Oprogramowanie ACCHSH Reprograf oferuje już od jakiegoś czasu. Jego nowym partnerem w tej dziedzinie jest Integration X – duńska firma, o której opowiedział **Andrzej Sochoń z Reprografu**. Może się ona pochwalić 40 instalacjami w krajach skandynawskich oraz pierwszymi kontraktami w Argentynie i Australii. Jej produkt to automatyczny i elastyczny (użytkownicy mają możliwość samodzielnego dostosowania go do potrzeb rozwijającej się firmy) *workflow*. System ma otwartą strukturę modułową opartą na standardzie



...a na ekranie gazeta „Dagbladet” w trakcie produkcji w duńskiej drukarni; tłumaczy Piotr Miller (Reprograf)

Praktyczne działanie systemu zademonstrowali **przedstawiciele firmy Integration X: Bill Geller i Les Henderson**, uzyskując internetowe połączenie „na żywo” z jedną z drukarni w Danii, gdzie trwał właśnie proces produkcji gazety „Dagbladet” wydawanej przez Grupę Mecom.

W drugiej części konferencji jej uczestnicy dowiedzieli się, jak można oszczędzać farbę przy drukowaniu gazet dzięki systemowi Ink Saver firmy CGS nagrodzonemu jako produkt „Hot pick” podczas majowych targów PrintEx w Sydney – mówił o tym **Paweł Szpil**, a interaktywną prezentację programu WebPairer firmy ACCHSH poprowadził **Krzysztof Hareźlak (Reprograf)**.

Zważywszy na interesujący dobór tematów i prelegentów, a także wagę przedstawionych zagadnień – istotne zmiany zachodzące w przemyśle poligraficznym, w tym również w branży gazetowej – wydaje się, że grono uczestników następnej tego typu konferencji powinno być jeszcze większe. IZ